LUTY **15** SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
6—55	16—47
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
0—48	9—5
w dniu	Przybyło
9 52	2—19

Dziś św. Faustyny
Jutro św. Justjanny

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Rigoletto" z gośc. występem Ady Sari i G. Bakłanowa. W niedzielę popoł. „Rose Marie", wieczorem „Faust" z występem p. Z. Zaleskiego.

Wkrótce premjera operetki Abrahama „Kwiat Hawaju" z Halamą Lodą.

TEATR NARODOWY: Dziś, po wyzdrowieniu p. Gorczyńskiej, powraca na scenę „Niedobra miłość" Nałkowskiej.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Cyd", wiecz. i w poniedziałek „Wielki Fryderyk" z Solskim.

TEATR POLSKI: Dziś „Stare wino". W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Stare wino" i o 8 wiecz. „Zburzenie Jerozolimy".

TEATR NOWY: Dziś po raz 67-my komedja „Był sobie więzień" Anouilh'a.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. i o 8-ej „Więzień".

TEATR LETNI: Dziś premjera nowej komedji „Raz się tylko żyje" Kiedrzyńskiego z Milą Kamińską.

W niedzielę o godz. 11 rano bajka dla dzieci, o 4 pp. „Codziennie o 5-ej".

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater". W niedzielę „Żołnierz i bohater" po raz 140-ty o godz. 4 pop. i po raz 141-szy o godz. 8 wiecz.

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: Dziś „Roxy" przy ul. Młynarskiej 2; jutro to samo tamże o godz. 4-ej i 7-ej wiecz.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro „Pan Geldhab" Fredry z Jaraczem w reżyserji Perzanowskiej.

REDUTA (Kopernika 36/40): Codziennie komedja I. Grabowskiego p. t. „Niewierny Tomek".

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Matura".

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) Codziennie wieczorem „Trafika pani generałowej" Bus-Feketiego. W niedzielę o 4 pp. „Cień".

Długi pracowników miejskich
Wynoszą 6,5 miljona zł.
Projekt oddłużenia przy pomocy miasta

Związek zawodowy pracowników samorządowych m. stoł. Warszawy (urzędników) złożył prezydentowi miasta obszerny memorjał w sprawie oddłużenia pracowników miejskich Warszawy. W memorjale tym stwierdzono, na podstawie szczegółowo przeprowadzonej ankiety, że stan zadłużenia pracowników miejskich jest tak poważny, iż bez wydatnego współdziałania miasta nie może być mowy o przeprowadzeniu oddłużenia. Zaledwie 3 proc. pracowników nie jest zadłużonych, a wysokość zadłużenia w stosunku do miasta dochodzi do 1.200.000 zł., w stosunku zaś do prywatnych wierzycieli przekracza 5.000.000 zł.

Ponieważ zjawisko zadłużenia ma głębsze podłoże społeczne, gdyż wynikło nie z winy pracowników, lecz spowodu nieregularnego w swoim czasie wypłacania uposażeń, zbyt raptownych obniżek poborów i obciążeń pensyj, co uniemożliwia szybkie przystosowanie budżetów do nowych warunków, konieczności płacenia długów, zaciągniętych w dobie dobrej konjunktury i wyższych uposażeń etc., pomoc ze strony władz publicznych byłaby zupełnie uzasadniona, tembardziej, że odciążenie w tej mierze podniosłoby wydajność pracy pracowników miejskich i ich energję życiową.

W konkluzji Związek prosi prezydenta miasta o zwołanie konferencji, na której mogłyby być rozpatrzone środki zaradcze. Śród wysuniętych tez należy wymienić dobrowolność poddania się akcji oddłużenia ze strony poszczególnych pracowników oraz przeprowadzenie jej w pierwszym rzędzie w stosunku do gorzej uposażonych pracowników, których zadłużenie nie nie przekracza sześciomiesięcznej pensji. Związek występuje też o czasowe zawieszenie spłaty zadłużenia wobec miasta i wykorzystanie tego okresu dla uruchomienia akcji oddłużeniowej w stosunku do wierzycieli prywatnych, którym pracownicy płacą b. wysokie procenty.

Pozatem autorzy memorjału proszą, aby zawieszenie ściągania należności z tytułu zaliczek, wprowadzone w związku z nowemi obciążeniami podatkowemi, by ło przedłużone jeszcze na marzec.

Likwidacja strajku
w monopolach państwowych

Na konferencji delegatów zw. zawodowych pracowników fabryk monopolowych (monopolów: spirytusowego i tytuniowego) z przedstawicielami Ministerstwa Skarbu ustalone zostały podstawy porozumienia i zlikwidowania trwającej dłuższy już czas demonstracji strajkowej.

Tegoż dnia odbyła się powtórna konferencja dwustronna, na której przedstawiciele Ministerstwa Skarbu przychylili się do żądań robotników, wyrażając zgodę Ministerstwa na zastosowanie ulg w płaceniu podatku specjalnego od zarobków.

Po załatwieniu tej sprawy toczyły się w dalszym ciągu pertraktacje o niepotrącanie wynagrodzenia za godziny strajku. Żądaniu temu Ministerstwo Skarbu sprzeciwiło się zasadniczo.

Do porozumienia jednak doszło i postanowiono zapłacić robotnikom za 22 godziny strajkowe. W ten sposób spór został zlikwidowany i robotnicy rozpoczynają normalną pracę.

Przedstawiciele Z. Z. Z. i Zw. Klasowego zawiadomili natychmiast prowincjonalne oddziały monopolów o zakończeniu sporu.

Przystosowanie hoteli i pensjonatów
do nowych przepisów

Specjalna komisja sanitarno - porządkowa, złożona z miejskiego lekarza sanitarnego oraz przedstawicieli starostwa grodzkiego południowo - warszawskiego i funkcjonarjuszów P. P., ukończyła lustrację hoteli, pensjonatów, pokojów noclegowych etc. w celu stwierdzenia, czy podporządkowały się one przepisom nowego rozporządzenia, a mianowicie, czy posiadają wodę bieżącą w pokojach, przepisową kubaturę pomieszczeń, czyste meble i pościel etc.

Ogółem zlustrowano 20 takich przedsiębiorstw. Lustracja wypadła względnie pomyślnie. W wypadkach stwierdzonych uchybień wydano polecenie usunięcia doraźnych braków w krótkich terminach, natomiast w razie konieczności wykonania pewnych inwestycyj, udzielono terminów dłuższych, do roku włącznie.

Loda Halama powróciła z Paryża i wystąpi w Operze

W tych dniach po wielkich sukcesach w Paryżu powróciła do stolicy świetna primabalerina Loda Halama. Świetny paryski recenzent teatralny, Maurice Champel, w piśmie Comoedia z dn. 20 stycznia, pisze o występach Halamy w Paryżu: „Loda Halama, której nazwisko jeszcze wczoraj było dla nas nieznane, ukazała się nam dzisiaj jako wielka artystka. Cały Paryż będzie mówił o niej jutro! Triumf jej był całkowity. Piękna, rasowa, z zadziwiającym artyzmem i siłą odtworzyła „Symfonję moskiewską na czerwono", która była gwoździem wieczoru. Drżano, tańczono i formalnie fruwano razem z tą genjalną artystką. Rytm! I to jaki rytm!"

Jak widać z powyższych słów, nasza świetna baerina porwała Paryż swym tańcem! Wróciła w triumfie i wystąpi w najbliższej premjerze w Operze w operetce Abrahama „Kwiat Hawaju" w roli dzikiej tancerki hawajskiej Raki.

Warszawa napewno przyjmie owacyjnie swoją ulubienicę po powrocie z Paryża i tłumnie pośpieszy do Opery na premjerę „Kwiata Hawaju".

Sobotnia premjera w Teatrze Letnim
„Raz się tylko żyje" St. Kiedrzyńskiego

Teatr Letni wystawia w sobotę 15 lutego najnowszą sztukę Stefana Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje". Jak zwykle u Kiedrzyńskiego, nowa jego sztuka zawiera wiele elementów protestu i walki. Bohater tej komedji jest wymownym wyrazicielem tego protestu, protestu przeciw twardemu losowi, jaki zgotowały młodemu dzisiejszemu pokoleniu czasy powojenne.

Obsadę stanowią: architekta Roberta Czerczyńskiego gra — Bogusław Samborski, jego żonę Julję — Nina Świerczewska, młodą wdowę Elizę Nisseo, miljonerkę — Mila Kamińska, urzędnika Eugenjusza Kluska, młodego architekta — Tadeusz Wesołowski, przezabawną figurę kochliwego adwokata Wiórkiewicza — Antoni Fertner.

Reżyseruje komedję Kiedrzyńskiego — Emil Chaberski, dekoracje wnętrza — St. Jarockiego.

Na sobotnie i niedzielne przedstawienia „Raz się tylko żyje" wszystkie bilety do nabycia dla publiczności, bowiem premjera prasowa odbędzie się w poniedziałek.

Na ekranach

„POTWÓR" W KINIE „MAJESTIC"

Z programów warszawskich kin możnaby sądzić, że Warszawa leży w Ameryce. Jakąś sztuczną tamą jesteśmy odgrodzeni od produkcji europejskiej, filmy angielskie dochodzą do nas zrzadka, francuskie — raz na sezon, niemieckie — prawie wcale. Tak np. zdaje się, że nie zobaczymy świetnego filmu nowej kinematografji niemieckiej „Ucieczka", interesującego i ze względu na artystyczne wykonanie i ze względu na charakterystyczną treść i tendencję. Nadzieje można pokładać tylko w kinie „Filharmonja", które znajdując się w rękach polskich przełamuje bojkot hitlerowskich filmów.

Nieuzasadnione zaś stronienie od filmów francuskich przerywa teraz kino „Majestic" wystawiając świetny, niemal awangardowy film jednego z czołowych reżyserów francuskich Julien Duviviera. „Potwór" w jego reżyserji, z Inkiszyniowem, Harry Baur'em, J. Damia i Giną Manes na czele, realizuje poważne zamierzenia artystyczne, co występuje tembardziej uderzająco, że akcja jest bardzo konkretna, dobrze związana i pozornie klasyfikuje film do typu filmów kryminalnych. Kogo nie pociąga rozsmakowanie się w oryginalności inscenizacji, typów, zdjęć, w interesującem ujmowaniu tematu temu również można polecić film Duviviera, jako doskonały dramat sensacyjny, przykuwający uwagę widza; dla prawdziwych zaś miłośników kina wieczór spędzony w „Majesticu" będzie rzetelną przyjemnością.

Premjera „Potwora" bezpośrednio po sensacyjnym filmie amerykańskim „Całe miasto o tem mówi" uznanym przez całą krytykę jednomyślnie za doskonały, daje interesujące porównanie. Film amerykański daje szybki rytm wydarzeń, humor, kalejdoskopową zmienność, kładzie nacisk na efekty ludzkich działań, a nie na ich przyczyny, stara się nam rzecz przedewszystkiem p o k a z a ć, film Duviviera stara się, żebyśmy rzecz z r o z u m i e l i, dlatego też skupia uwagę nie na faktach, ale na ich przyczynach, na mechaniźmie wydarzenia.

Szereg scen, które u reżysera amerykańskiego byłyby demonstracyjnie podkreślone, jak np. opór detektywa przeciw decyzji sędziego śledczego (scena w gabinecie) albo ucieczka „potwora", tu zaznaczone są jakby marginesowo, tylko przez samą konieczność zanotowania. Film ani na chwilę nie przestaje być pasjonującą t. zw. zagadką kryminalną, a jednak ciągle jest przedewszystkiem dramatem psychologicznym.

Z tego punktu widzenia „Potwór" ma nie jednego bohatera, lecz conajmniej kilku. Nikt nie jest pionkiem, każdy człowiek związany z akcją, przeżywa swój dramat. Morderca nie jest tylko mordercą, punktem oparcia akcji, ale postacią tragiczną i przejmującą. Duvivier posuwa się aż do tego, że nawet z epizodycznej roli, wydobywa postać i charakter.

Wielkiej subtelności psychologicznej towarzyszy w obrazowaniu surowy realizm, aż udeżający swą bezkompromisową prostotą. Duvivier inscenizuje sceny bardzo śmiałe, jak np. spotkanie mordercy z prostytutką i noc w hotelowym pokoju, lub też w końcowej scenie: konanie człowieka pod samochodem, — nie przekracza jednak nigdy właściwej granicy.

Akcja pełna zagadek i konfliktów, znajduje rozwiązanie w uroczem zakończeniu, które filmowo jest dla widza niespodzianką. Film cały minął w półtonach, w niedopowiedzeniach, w powściągliwych gestach, niemal w bezruchu — gwałtowny, arcyfilmowy finał, jest jak skok z ciemności w jaskrawe światło: ucieczka mordercy wśród oślepiających błysków reflektorów samochodowych daje niezapomniany efekt.

Zarzutów niewiele: skopjowanie „Frankensteina" w ucieczce potwora przez las i rozciągnięcie ekspozycji według złego wzoru sowieckich filmów. Pozatem same pochwały, które należą się też i świetnemu Inkiszyniewowi i doskonałemu Harry Baurowi. Film wysokiej klasy. Jeżeli pozostanie długo na ekranie „Majesticu" będzie to pochlebnem świadectwem dla warszawskiej publiczności.

Z. B.

Wypadki i kradzieże

Śmierć pod pociągiem. Na torze kolejowym pomiędzy Tłuszczem i Szewhica na 33 kilometrze od Tłuszcza znaleziono zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Głowa od tułowia była odcięta, obcięte były również obie nogi i lewa ręka. Przy zwłokach znaleziono bilet kolejowy Wilno—Warszawa z datą 12 bm.

Przy zwłokach żadnych dokumentów nie znaleziono. Zabity mężczyzna liczy lat około 35-40 i ubrany był w zieloną jesionkę. W sprawie tragicznego wypadku policja prowadzi dochodzenia.

Wisielec w lesie. W lesie hr. Potockiego pod wsią Bagno, gm. Jabłonna, znaleziono wiszącego mężczyznę na drzewie. Zawiadomiona o wypadku policja przybyła na miejsce i po przeprowadzeniu dochodzenia ustaliła, iż jest to Franciszek Milewski, lat 20, który popełnił samobójstwo, będąc w skrajnej nędzy.

Nagłe wypadki śmierci. Na ul. Żelaznej 29 zmarł nagle Aleksander Busakowski, urzędnik, lat 68. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon. Przyczyną nagłego zgonu był atak sercowy.

Teror strajkujących drukarzy. W godzinach popołudniowych do drukarni Grinberga, przy ul. Nowolipki 9, przyszło, w związku ze strajkiem drukarzy, 6-ciu terorystów, którzy rozsypali czcionki pracującemu w zakładzie Grinbergowi i jego synowi. Po dokonaniu aktu teroru, osobnicy zbiegli.

Demonstracja komunistyczna. Nocy ubiegłej około godziny 1-ej nieznani sprawcy porozklejali na parkanie Gazowni plakaty, nawołujące do powszechnego strajku. Plakaty policja usunęła.

Nagle zasłabnięcie. Na chodniku zasłabł nagle Emil Sonnenberg, lat 38, rolnik, zamieszkały we wsi Stanisławów, gm. Nieporęt. Sonnenberga przewieziono do XVIII komisarjatu, skąd wezwane pogotowie przewiozło Sonnenberga w stanie nieprzytomnym do szpitala Przemienienia Pańskiego.

W mieszkaniu własnem przy ul. Smoczej 38 zmarł nagle z nieustalonej przyczyny Franciszek Kunicki, lat 69. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu przybycia komisji sądowo-śledczej.

Zbliża się sezon wycieczek morskich

Podawany w połowie zimy do wiadomości publicznej program sezonu wycieczek morskich na polskich statkach jest zapowiedzią najmilszego spędzenia urlopu, łączącego idealny wypoczynek w atmosferze zdrowia i zabawy z pełną niezapomnianych wrażeń podróżą morską oraz zwiedzeniem szeregu ciekawych miast i krajów. W tym roku, do wszystkich atutów, zdobywających dotychczas dla polskiej turystyki morskiej zarówno sympatję, jak popularność wśród szerokich sfer społeczeństwa, przybywa nowy, poważny argument: wycieczki morskie na polskich statkach zapewnią uczestnikom najbardziej komfortowe warunki podróży, jakie można sobie wyobrazić, gdyż odbywać się będą wyłącznie na nowych polskich motorowcach „Batory" i „Piłsudski", których urządzenia techniczne wewnęttrzne rzne słyną nawet poze granicami Polski ze swej doskonałości. Wystarczy przytoczyć fakt, że na M/S Piłsudski' odbyło niedawno egzotyczną wycieczkę z New Yorku do Nassau i Havany kilkuset Amerykanów, których wymagania, jeśli chodzi o komfort w podróży, są nadzwyczaj wygórowane.

Komfort... Słońce... Wypoczynek — w tych trzech słowach streścić się daje urok wycieczek morskich. Najbliższa z nich, rozpoczynająca sezon turystyczny, jest jednocześnie związana ze świętem inauguracji nowego polskiego motorowca „Batory". Starannie obmyślona trasa biegnie ze Splitu poprzez Barcelonę, Casablankę, Maderę, Lizbonę, Londyn do Gdyni. Czas trwania wycieczki wyniesie 21 dni, ceny zaś kabin rozpoczynają się od zł. 490.— wraz z paszportem i wizami oraz całkowitem utrzymaniem na statku. Bliższych informacyj udzielają: Gdynia — Ameryka Linje Żeglugowe S. A. Warszawa, Plac Małachowskiego 4, tel. 547-46, oraz Biura Podróży.

(N)

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
Spółka Akcyjna
CENTRALA — WARSZAWA, JASNA 4. TELEFON 556-60

ROK ZAŁ. 1870

Zawiera ubezpieczenia: od ognia, od kradzieży z włamaniem i rabunku, transportów lądowych i morskich, od gradobicia, chômage — od skutków przerwy w ruchu przedsiębiorstwa z powodu ognia, oraz prowadzi dział ubezpieczeń pośrednich (reasekuracja).

Oddziały: Białystok, Gdynia, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno
Szybka i solidna likwidacja szkód. Natychmiastowa wypłata odszkodowań

RADJO

Sobota, dn. 15 lutego

6.30 „Kiedy ranne"... 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 „Przegląd roln. prasy" — inż. I. Niewodniczańska (z Wilna). 12.25 Koncert w wyk. ork. T. Seredyńskiego z udziałem J. Grabonia — trąbka (ze Lwowa). 13.25 Chwilka gosp. domowego.

14.30 Muzyka (pł.). 15.00 „Pikantny sosik" — wesoły epizod z powieści S. Boo „My, które chodzimy kuchennemi schodami" — tł. A. Waldenbergowej. 15.15 „Nasz handel morski". 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Recital śpiewaczy St. Millerowej. 16.00 Lekcja jęz. franc. 16.15 Teatr Wyobraźni: „Król Jan III-ci na weselu" M. Dynowskiej, słuchowisko dla dzieci. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Szproty idą" — reportaż St. Mioduszewskiego (z Torunia). 17.15 „Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt": „Rzegotka" — pogad. prof. W. Roszkowskiego. 17.50 Konc. Małej Ork. P. R. 18.40 „Przegl. wydawn." — prof. H. Mościcki. 18.50 „Życie kult. i art. stolicy". 18.55 Program na dz. nast. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Odchatki do chatki" — Suita ludowa T. Sygietyńskiego w wyk. Ork. P. R. i solistów. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz." 21.00 Aud. dla Polaków zagran. 21.30 „We soła Syrena". 22.00 Koncert zespołu H. Golda. 22.30 REPORTAŻ I TRANSMISJA Z ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH W GARMISCH - PARTENKIRCHEN. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muzyka taneczna.

Niedziela, dn. 16 lutego

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę". 9.03 Gazetka roln.— w oprac. St. Jagiełły. 9.15 Muzyka polska (pł.). 9.40 Dziennik por. 9.50 Program na dz. bież. 10.00 NABOŻEŃSTWO Z KOŚCIOŁA NAJŚWIĘTSZEJ MARJI PANNY W KRAKOWIE. KAZANIE NA NIEDZIELĘ MIĘSOPUSTNĄ NA TEMAT „ŚWIĘTYMI ZESPOLENI W ZŁAMI" — WYGŁ. KS. PRAŁAT DR. JURZY ŻYCHLIŃSKI. Po Nabożeństwie: Utwory Hektora Berlioza (pł.). 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Przegl. teatr. 12.15 Poranek Symfoniczny (z Wilna). W progr. A. Gretry: Uwertura do op. „Zawody wiejskie". J. F. Rameau: Pierwsza suita baletowa „Dardanus" — wyk. ork. J. Haydn: Koncert fortepianowy D-dur — wyk. z tow. ork. St. Szpinalski. L. van Beethoven: IV Symfonja B-dur — wyk. ork. W przerwie około godz. 13.00: Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z komedji Wł. Perzyńskiego p. t. „Lekkomyślna siostra" w oprac. i ze wstępem J. E. Skiwskiego. 14.00 „Chajlach"— nowela W. Sieroszewskiego. 14.20 Muzyka lekka (pł.). 15.00 „Godzina roln." „Przegląd rynków produktów rolnych" — St. Prus-Wiśniewski, „Od czego zacząć poprawę w gospodarstwie" — pogad. wygł. J. Zdzienicki, „Obrzęd zaślubin na huculszczyźnie" (Tr. z Worochty), Gawęda. 16.00 „Łamigłówki" — podyktuje dzieciom H. Ładosz. 16.15 „Antena na Antenie" 16.45 „Cała Polska śpiewa": w progr. utwory E. Pankiewicza w wyk. Zespołu Żeńskiego I-go Warsz. Miejsk. Koła Śpiewaczego oraz Chóru Męs. „Pobudka". 17.05 Muzyka tan. 17.40 „Wileńska migawka regjonalna" p. t. „Autynkzys". 18.05 Drobne utwory wiolonczelowe w wyk. T. Lifana. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: Słuchowisko oryginalne p. t. „Goście na wiecu" — K. Brończyka (wznowienie) (ze Lwowa). 19.10 19.15 Konc. rekl. 19.40 Wiad. sport. 19.45 „Co czytać?" — nowości poetyckie omówi Wł. Sebyła. 20.00 R. Wagner i jego miłość (Matylda Wesendonck). Pięć pieśni do słów Matyldy Wesendock, Wstęp i śmierć Izoldy z dramatu muzycznego „Trystan i Izolda". W wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberga i S. Zawadzkiej (sopran). 20.45 Wyj. z pism Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI" P. T. „PO KRZYŻACH" (ze Lwowa). 21.30 „Podróżujmy": „Na Huculszczyźnie" — felj. — wygł. J. B. Liwoczyński (ze Lwowa). 21.45 TRANSMISJA I REPORTAŻ Z ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH W GARMISCH - PARTENKIRCHEN. 22.40 „Prosimy do tańca". Przygrywa Mała Ork. P. R. W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

KINA

APOLLO: „Antek z nad Wołgi"

ATLANTIC: „Ostatnie dni Pompei"

AMOR: „Sprzedany Głos" i „Ich Noce".

ACRON: „Pieśń zdobywa świat" i „Dzień wielkiej przygody".

ANTINEA: „Wielkie Wydarzenie, Pat i Patachon, jako jazbandyci.

AS: Buster Keaton jako „Zakochany zegarmistrz".

BAŁTYK: „Dawid Copperfield".

CAPITOL: „Dodek na froncie".

CASINO: „Zew krwi".

COLOSSEUM: „Człowiek wilk" i rewja.

COLOSSEUM MAŁE: „Zet Dzikich" i dodatki.

CORSO: „Kwiaciarka z Prateru" i rewja.

EUROPA: „Za chwilę szczęścia".

FILHARMONJA: „Karjera".

FORUM: „Tajemnica Dr. Handiera" i „Niebezpieczny kochanek".

FAMA: „Dom Nr. 56".

HOLLYWOOD: „Wiosna w Paryżu".

HELIOS: „Nie miała baba kłopotu".

ITALIA: „Annapolis".

KOMETA: „Piekło" i rewja.

LOS: „Byli sobie dwaj hultaje".

MAJESTIC: „Potwór".

MARS: „Niedokończona Symfonja".

MEWA: „Ostatni Romans Króla" i „Ilonka".

METEOR: „Kwiaciarka z Prateru" i „Skandale miljonerów".

STYLOWY: „Katarzynka".

SFINKS: „Zapomniany człowiek" i rewja.

SOKÓŁ: „Niedokończona Symfonja" i dod.

ŚWIAT: „Legjon Nieustraszonych" i „Miasto Duchów".

TON: „Rapsodja Bałtyku".

UCIECHA: „Gabinet figur woskowych".

UNJA: „Droga bez powrotu" i rewja.

MIEJSKI: „Melodje wielkiego miasta".

MUCHA: „Marzące usta" i „Ulica Szaleństw".

MASKA: „Poszukiwaczki złota".

METRO: „Piotruś".

NOWA TOMBOLA „Ulica szaleństw" i „Niebezpieczny flirt".

OKO PRASKIE: „Tygrys Pacyfiku" i „Nasz chleb powszedni".

PAN: „Flip i Flap — nocny patrol".

PAR. ŚW. ANDRZEJA: „ABC miłości".

PETIT TRIANON: „Idziemy po szczęście" i „Szanghaj".

POPULARNY: „Walczę o życie" i rewja.

PRAGA: „Chińskie Morza" i rewja.

RAJ: „Antek Policmaister".

RENA: „Śluby ułańskie" i rewja.

RIALTO: „Arcylokaj".

ROXY: „Indyjscy Piechurzy".

ROMA: „Śluby ułańskie" i dodatki.

Z miasta

DYSKUSJA NAD PRELIMINARZEM MIEJSKIM

Dnia 19 lutego 1936 r. o godz. 18.30 odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowo - Budżetowej Tymczasowej Rady Miejskiej. Głównym punktem porządku dziennego będzie ogólna dyskusja nad preliminarzem budżetowym miasta na rok 1936-37.

TRAMWAJARZE DOMAGAJĄ SIĘ PRZESTRZEGANIA UMOWY ZBIOROWEJ

Odbyło się posiedzenie Międzyzwiązkowej komisji pracowników tramwajowych i autobusowych, jednoczącej wszystkie związki pracowników tramwajów i autobusów, na której omawiano w dalszym ciągu sytuację, jaka wytworzyła się po ostatnim jednodniowym strajku protestacyjnym.

Na posiedzeniu postanowiono utrzymać porozumienie międzyzwiązkowe i kontynuować pertraktacje z dyrekcją tramwajów i autobusów w sprawie ścisłego przestrzegania umowy zbiorowej.

PRZEDSTAWICIEL FUNDACJI ROCKEFELLERA

Bawił w Warszawie przedstawiciel Fundacji Rockefellera w Indjach dr. Jacocks, który w drodze powrotnej do St. Zjednoczonych, zatrzymał się w Polsce w celu zapoznania się z organizacją polskiej służby zdrowia: centralną i terenową. Dr. Jacocks zwiedził instytucje państwowe i samorządowe, związane ze służbą zdrowia, a mianowicie: Państwowy Zakład Higjeny, Państwową Szkołę Higjeny i ośrodki zdrowia.

Ogłoszenia drobne

MEBLE piękne komplety. Nowy Świat 30 — Radelicki.